

Od autora: zbieżność osób, pseudonimów przypadkowa. pieśń dziadowska allaski;)

reżyseria - wredna i nieobliczalna allaska :)

na podwórku tyle zabaw ile dzieci.

piłeczki w kropki przeszywają powietrze.

przybyła nowa - brudna od popiołu, we włosach

wróble *lepsze w garści*.

dzieci jej nie lubią, bawi się w zbijaka,

uderza mocno, czasem poniżej pasa.

dosyć często pojawia się mistrzyni - przecinka

tu i ówdzie tnie (wy)(krzyk)(nicki)

i lady z trzema krzyżykami - pudelkami,

jej za bardzo nie można podskoczyć:

często kłania - z dystansem - tylko nie do siebie.

piłeczki odbijają się;

ja cię kocham - ty mnie

pan paw z przetartym ogonem,

pełen wewnętrznego wdzięku,

dźwięki wydaje skrzeczące -

zagłuszają najpiękniejsze melodie.

wesołe jest nasze podwórko

tu i ówdzie zachwyty albo śmiercionośne jady.

asekurancka w długich spodniach

rozdaje karty przetargowe tym,

którzy mają podobne zdanie.

zdarza się zabawa w szkółkę -

(nie) (dzielna) na bramkach strażnicy - dwa cerbery:

nie ma lekko, kto złamie przepisy ten do kozy.

ja ci postawię piąteczkę, potem

odwdzięczysz i tak się kręci.

ale nadchodzi wreszcie chwila,

w której każdy wraca do siebie.

a za mną się wlecze, jak pies u nogi,

moja kiepska opinia.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

allaska, dodano 20.10.2017 06:40

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.